Zajęcia zdalne kl. 0c

Poniedziałek 20.04.2020r.

Temat: „Segregujemy śmieci”.

Na dzisiejszych zajęciach:

* Dowiem się, jak można chronić przyrodę (załącznik Nr 1),
* Odpowiem na pytania dotyczące opowiadania (załącznik Nr 2, 2a i 2b),
* Dowiem się, jak segregować śmieci (załącznik Nr 3),
* Stworzę kompozycję z zakrętek.

**Załącznik Nr 2**

„Smok Segregiusz”

*Smok Segregiusz był niezwykle sympatycznym bajkowym smokiem. Uwielbiał bawić się tym, co inni uwa­żali za śmieci. Kartonowe pudełka zamieniał w domki dla lalek albo rycerskie zamki. Plastikowe butelki oklejał błyszczącą folią i wykorzystywał jako wieże albo robił z nich rakiety. Kolorowe zakrętki z radością ustawiał jako pionki w grach planszowych, które sam wymyślał. Z puszek robił grzechotki, ze starych rę­kawiczek – maskotki… Nigdy się nie nudził. Zazwyczaj chodził uśmiechnięty, a gdy wpadał na jakiś ko­lejny zwariowany pomysł – podskakiwał z radości. Jednego Segregiusz nie mógł zrozumieć. Gdy widział powyrzucane byle gdzie papierowe torebki, puszki czy reklamówki, w jego oczach pojawiał się smutek.*

*– Czemu ludzie wyrzucają takie wspaniałe zabawki? – rozmyślał. – Jeśli już nie chcą się nimi bawić, to przecież są pojemniki na papier, metal czy szkło. Na pewno ktoś wie, jak takie skarby wykorzystać…O, znów ktoś pomylił trawnik ze śmietnikiem i park nie jest już taki ładny jak był. Czy naprawdę tak trudno trafić papierkiem do kosza?*

*– Czy myślisz o tym samym co ja? – spytała senna wróżka Gwiazduszka, która pojawiła się nie wiadomo skąd i przysiadła obok smoka, na parkowej ławeczce.*

*Segregiusz spojrzał na porozrzucane wszędzie śmieci i westchnął ciężko.*

*– Wymyśl jakąś zabawę, która nauczy wrzucania papierków do kosza – zaproponowała Gwiazduszka – a ja postaram się, aby ten pomysł przyśnił się jakiemuś dziecku.*

*– Spróbujmy – zgodził się smok.*

*– Tato, tato! – zawołał Olek, gdy tylko otworzył oczy. – Śniło mi się, że wygrałem wielki turniej.*

*– Rycerski? – zainteresował się tato.*

*– Jasne, że rycerski – kiwnął głową Olek. – Miałem na sobie srebrną zbroję, hełm z pióropuszem i walczy­łem… ze śmieciami.*

*– Z czym? – oczy taty zrobiły się okrągłe ze zdumienia.*

*– Te śmieci chciały zasypać cały świat, a ja im na to nie pozwoliłem – oświadczył dumnie rycerz z przed­szkolnej grupy Tygrysków.*

*– Jestem z ciebie dumny – oświadczył tato i uścisnął Olkowi prawicę.*

*– Ten bałagan na trawnikach to rzeczywiście problem – rozmyślał, jadąc do pracy. – Akurat projektował nową szkołę, a jego kolega – architekt krajobrazu – głowił się nad tym, jak urządzić plac zabaw dla przed­szkolaków i park pełen atrakcji sportowych dla starszych dzieci.*

*– Tylko pamiętaj o koszach na śmieci – przypomniał mu tato, kiedy tylko wszedł do biura.*

*Pan Zbyszek kiwnął głową i po paru godzinach przyniósł gotowe szkice. Kosze w kształcie smoków, rakiet, wież fantastycznie pasowały do sportowych boisk i huśtawek.*

*– Niech dorosłych uczą dzieci, gdzie wyrzucać trzeba śmieci – podsumował jego pracę tato.*

1. **Rozmowa na podstawie opowiadania i ilustracji w książce:**
2. *Co lubił robić smok Segregiusz?*
3. *Co smuciło smoka?*
4. *Jaki sen miał Olek?*
5. *Dlaczego należy wyrzucać śmieci do kosza?*
6. *W jaki sposób możemy chronić przyrodę?*
7. Ćwiczenie językowe *Trudne słowa*.

Załącznik Nr 3

<https://www.youtube.com/watch?v=BGnBQTE3oqU>